

Drodzy Czytelnicy, po kilku miesięcznej przerwie oddajemy w Wasze ręce nowy i jak zawsze unikatowy numer naszej szkolnej gazetki Breń Bez Cenzury. Mamy nadzieję, że nie pozapominaliście o naszym czasopiśmie i przeczytacie go jak zawsze z ochotą, traktując niektóre artykuły z przymrużeniem oka. Nie przejmujcie się również sposobem dzielenia wyrazów, gdyż jest on niezwykle oryginalny i nowatorski, co stanowi świadomy zabieg artystyczny. Naszą gazetkę od prawie dwóch lat tworzy stała i niezmienna grupka redaktorów certyfikowana legitymacjami Junior Media. Dla niektórych osób to, że wciąż jesteśmy uczniami ZSP w Brniu, może okazać się wielkim zaskoczeniem. Swoją drogą jeszcze większym może okazać się to, że wydaliśmy kolejny numer gazetki (o ile Junior Media nam go przedrukuje :) Nie traćcie nadziei, w końcu kiedyś przestaniemy publikować... Póki co, BREŃ BEZ CENZURY is back in the game ...

W sprawach ważkich ślijcie swoje listele na adres: redakcja_bbc@zspbren.pl

Uwaga ! Zimowy konkurs z nagrodami. Szczegóły na stronie trzeciej.



Co nowego w naszej szkole ?

Final Szlachetnej Paczki w ZSP w Brniu!

W sobotę 8 grudnia odbył się finał Szlachetnej Paczki w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Brniu. Nasza szkoła jest pionierem Kampanii Szlachetna Paczka na cały Powiat Dąbrowski. Dzięki nam powstał rejon pn. Dąbrowa Tarnowska i okolice. Jako pierwsi mamy Lidera Rejonu, Panią **Joannę Janus** - pedagoga szkolnego oraz wolontariuszki wspomagające uczennice klasy II Technikum Agrobiznesu, Inżynierii Środowiska i Melioracji: **Katarzynę Kogut, Natalię Sajdak oraz Marię Chmurę**. Podczas sobotniej akcji finałowej gościliśmy Darczyńców z Powiatu Dąbrowskiego oraz z Tarnowa, którzy pomogli wszystkim rodzinom (14 rodzin) zakwalifikowanym do udziału w projekcie. To

dzięki Darczyńcom kampania przyniosła spodziewane efekty - rodziny otrzymały konkretną pomoc. Darczyńcy przygotowując rodzinom paczki zaspokoiли ich najważniejsze potrzeby oraz spełnili marzenia. Sprawili radość oraz przywrócili rodzinom wiarę w bezintryzacyjną pomoc drugiego człowieka. Obdarowane Rodziny składają serdeczne podziękowania wszystkim anonimowym Darczyńcom. Podziękowania kierujemy w stronę wolontariuszy: **Anny Pasternak, Ewy Pasternak, Sylwii Rycecz, Agnieszki Ruty, Martyny Bartoń oraz Mariusza Wielgusa**. Wasz wysiłek, trud, zaangażowanie, pozytywna energia, hart ducha przyczyniły się do powodzenia akcji oraz do wielkiej radości obdarowanych.

Podsumowanie działalności Samorządów Uczniowskich

29 listopada 2012 przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego naszej szkoły wzięli udział w spotkaniu samorządów uczniowskich powiatu dąbrowskiego, które po raz kolejny zostało zorganizowane w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Dąbrowie Tarnowskiej. Uczniowie członkowie SU szkół Ponadgimnazjalnych przygotowali i przedstawili prezentacje podsumowujące działania realizowane w ubiegłym roku szkolnym. ZSP w Brniu reprezentowali: Konrad Wąsik, ubiegłoroczny przewodniczący szkoły, obecnie zastępca, Paweł Grzesik, obecny przewodniczący, Karol Wąsik, przedstawiciel

redakcji BBC oraz Katarzyna Rozkuszka, Wioletta Skowron, Agnieszka Dudek, Lucjan Pasternak i Wojtek Minor. Towarzyszyli im: dyrektor szkoły, mgr Jarosław Boryczka oraz opiekun SU, mgr Iwona Świerczek.

Po prezentacji dorobku samorządów podczas pierwszej części spotkania, po krótkiej przerwie, można było posłuchać wykładu historyka, dr Marka Jachyma pt. Wzór osobowy nowego demokracji. Przedstawiciele Samorządów Uczniowskich otrzymali także pisemne podziękowania za swoją pracę, które wręczyła dyrektor ZSP nr 1 - Agata Fido.

Stypendium w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

W tym roku mija już 15 lat, odkąd po raz pierwszy, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, najzdolniejsi uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, otrzymali Stypendia Prezesa Rady Ministrów. 12 grudnia 2012 roku z rąk Małopolskiego Kuratora Oświaty Aleksandra Palczewskiego stypendium odebrał nasz redakcyjny kolega - Wojciech Rembowski, ubiegłoroczny laureat II miejsca Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych w bloku tematycznym Inżynieria i Ochrona Środowiska, który w roku szkolnym 2011/2012 osiągnął najwyższą w naszej szkole średnią ocen wynoszącą 5,29. Wojtek jako jedyny uczeń z powiatu dąbrowskiego otrzymał także stypendium naukowe Małopolskiej Fundacji Stypendialnej - Sapere Auso, czyli Temu, który odważył się być mądrym.



Nadchodzi On, 2013 ...

List od Nowego Roku przekazany dzięki uprzejmości Przemysława Skowrona

Rok 2012 kończy się, to pewne. Przed wami przyszłość, a rozpocznie ją 2013 (dwa tysiące dwudziesty). Mam dla was kilka rad, dzięki którym nasza współpraca lepiej się ułoży. Po pierwsze, nie dajcie się namówić na szaleństwo pod tytułem: podejmowanie noworocznych zobowiązań i obietnic! Takie podejście to niebezpieczna choroba, bo: a) marnuje się czas, żeby coś wymyślić! b) zrealizowana noworoczna obietnica jest tak częsta, jak spełniona obietnica wyborcza! Ostatnie, spełnione, nowo

roczne zobowiązanie widziano na Ziemi w czasach, kiedy żył na niej legendarny ptak dodo. Dodo wyginął, który to los czeka i noworoczne postanowienia! Niestety, ludzie wciąż podejmują noworoczne postanowienia: rzucę palenie, poprawię się, zdam butelki do sklepu, umyję na czysto Równie dobrze, można by napisać: polecę na słońce po wodę, albo rozliczę się uczciwie z podatku, czy nie będę się rozglądał za dziełami wczynami albo polubię cebulę Pamiętajcie, że jedynym efektem takich obietnic są późniejsze wyrzuty sumienia, że niczego człowiek nie zrealizował. Dlatego poszukajcie mojej książki: *Jak nie podjąć noworocznych zobowiązań w trzy dni i się nie namęczyć* - do nabycia w dobrych sklepach ze zobowiązaniami. W moim poradniku piszę tak: Zamiast po

dejmować zobowiązania, podejmijcie mnie kolacją. Podejmijcie pieniądze z konta, byle nie swojego. Najlepiej, zamiast zobowiązań, podejmijcie kontrzyby zobowiązania! Czyli takie zobowiązania, które do niczego nie zobowiązują. Na przykład napiszcie: w nadchodzącym roku będę więcej grał na komputerze, codziennie coś zjem, nie będę uprawiał sportów, nie pójdę do teatru, nie przejdę na dietę, przejdę przez ulicę i nie posadzę ziemniaków na Księżycu. Wypełnienie takich zobowiązań, nie nastarczy żadnych trudności i nasza samoocena znacznie wzrośnie. A najlepiej, jak zamiast noworocznych zobowiązań podejmicie po prostu jakąś konkretną decyzję. Czego wszystkim serdecznie życzę, oraz zdrowia! Mam nadzieję, że za rok spotkam się tu z wami osobiście. Wasz 2013-ty!

DISS NA REDAKCJĘ BREŃ BEZ CENZURY

Z okazji zbliżającego się, odwołanego z powodów technicznych, gdyż nie dodrukowano kolejnego kalendarza dla Majów, końca świata, który ma nastąpić 21 grudnia 2012 roku, publikujemy, tak na wszelki wypadek, dissy na pozostałych redaktorów jedynej i niepowtarzalnej gazetki BREŃ BEZ CENZURY. Jednocześnie informujemy, iż tylko w zeszłym roku w dniach 21 maja oraz 21 października przeżywalibyśmy wspólnie aż dwa końce świata, zwiastowane z rozmachem przez pewnego szarlatana ze Stanów, imieniem Harold Camping, który za swoje wyliczenia dat końca świata otrzymał Antynobla z dziedziny matematyki. Oprócz najbliższej okazji do świętowania końca świata, Redakcja BBC proponuje, zatem, gdyby ktoś nie miał czasu, naprawiał samochód, był zajęty przygotowaniami do nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, gotował bigos lub kosztował placka z przepisu Babci Kamila, następujące daty, których nie musimy pamiętać, bo przypomną nam o tym stacje telewizyjne, które i również od pewnego czasu zachęcają nas do wspólnego przeżywania końca świata poprzez emitowanie zatrważającej ilości filmów katastroficznych i nie chodzi mi tutaj o Titanica.

*Rok 2034 o tej dacie wspomina najnowsza teoria Świadców Jehowy, którzy mają doświadczenie w przepowiadaniu końców świata zrobili to, co najmniej sześciokrotnie, na przykład w 1914, 1975 i 1995.

*Rok 2060 na podstawie badań Biblii, uznawany za datę końca świata przez angielskiego fizyka, matematyka i astronoma Isaaca Newtona.

Dariusz Juranty redaktor chodzący siłownia - był dissowany w ostatnim numerze naszej gazetki. Darek prosił, żeby dopisać, że bierze już 120 kg na klatę...

Karol Wąsik - rysownik, znany jako Padre Karol, dissowany, ale dawno...

Zastępca redaktora naczelnego: Grzegorz Kusek

Uważany przez niektóre kobiety za playboya. Miał pseudo Bukę w dzieciństwie. Jego hobby to chodzenie w nocy po cmentarzu z łopata. Lubi hazard, szczególnie zakłady za 3bita. Jest rekordzistą świata w graniu na zwłokę. Niektóre osoby insynuują jakoby nie miał polskich korzeni, nazywając go wysokim blondasem o jasnej kamracji i niebieskich oczach. Książka, jaką zabrał na bezludną wyspę to *Jak efektywnie popełnić samobójstwo*. Sprzedał siostrę swojemu kumpłowi za 6 srebrników + bułka z ogórkami. Średnio spędza 24 godziny na dobę na gadugadu pisząc z super dziewczynami wspaniale się przy tym bawiąc.

Dezajner: Wojciech Karaś

Człowiek z EMO bródką. Jakiz to chłopiec piękny i młody,



dy, jakaż piękna jest ta bródka. Kujon!!! Uczulony na jad pszczeli. Grozi spalaniem ulla. Lubi imprezować w towarzystwie młodszych koleżanek z kokardkami na koncertach Justyna Biebia. Jego motto życiowe: No chyba Ty! Lubi biegać w lesie z Lesiem i z babcią Szkotakową. Ulubiony film: Gdzie jest EMO? i SS - Sala Samobójców. Słucha muzyki ostrej jak żyletka.

Redaktor naczelny: Wojciech Rembowski

Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Breńskiego. W wyniku wybuchu bomby jądrowej zyskał nadludzką inteligencję, którą wykorzystuje do rządzenia szkołą. Zna wszystkie ustawy zapisane w dzienniku ustaw na pamięć, ponieważ jest ich współtwórcą. Często przebywa w czerwonym ferrari Masy. Nigdy nie był na wagarach, gdy nie ma go w szkole, jest na oficjalnej delegacji służbowej. Uwielbia romantyczne, metalowe niemieckie piosenki Rammsteina. Na lekcjach nadzwyczaj aktywny w swoim w kółku różańcowym razem z Ezechielem i Sztysiem, bo Lesiu śpi. Chętnie pomaga kolegom za pieniądze. Uwielbia zakładać się o pół litra. Klóci się z wszystkimi

o wszystko i zawsze ma rację. Nie lubią go w Tesco



Redaktor rozrywkowy: Lukasz Masajada

Wykonywał tajną misję i nie ma go na zdjęciu. Zwany potocznie terminem fizycznym MASA lub matema tycznym a(msjd). Swoim czerwonym ferrari budzi postrach na polskich drogach. Jest metalem słuchającym czarnego rocka i różowe

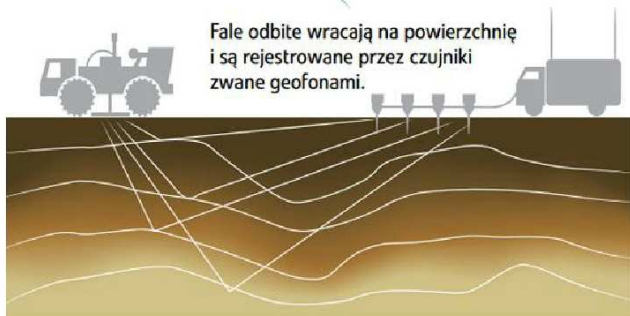
go amelinium. Zadaje się z pułkami dyrektora, nekrofilami, EMO, pakierami modelami i innymi wybrykami natury. Stara się pojąć głupotę nie których ludzi, efektem czego sam nie ogarnia swojej głupoty. Lubi ryzyko i ostrą jazdę bez trzymania, dlatego w swoim ferrari ma niesprawny hamulec ręczny. W wolnych chwilach buduje drapacze chmur w stolicy Sri Lanki. Jest leworęczny. Ulubione powiedzenie: **Przepraszam**.

Czego szukała Geofizyka Kraków w Dąbrowie Tarnowskiej?

Na czym polegają prace sejsmiczne?

W ustalonych miejscach do pracy przystępują pojazdy z mechanizmem do wzbudzania fal sejsmicznych (tzw. wibratory).

Sygnał odebrany przez geofony za pomocą kabli i skrzynek telemetrycznych jest przekazywany do aparatury rejestrującej.



Fale odbite wracają na powierzchnię i są rejestrowane przez czujniki zwane geofonami.

Wytwarzane przez wibratory fale sejsmiczne docierają w głąb ziemi i odbijają się.

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców Dąbrowy i okolic było spowodowane przybyciem do naszego regionu niezliczonych zastępów samochodów oraz pracowników Geofizyki Kraków. Ich pojawienie się było zaplanowane, jednak uspokajamy to nie inwazją. Nasze wątpliwości dotyczące tych prac rozwiewa pani Dagmara Mateja. Pod koniec września 2012 roku Geofizyka Kraków rozpoczęła badania sejsmiczne na zlecenie PGNiG SA. Zlokalizowane na terenach powiatów dąbrowskiego, tarnowskiego i miasta Tarnów, trwające do listopada tego roku. Sejsmika jest metodą rozpoznania przestrzeni geologicznej na podstawie informacji uzyskanych w wyniku rejestracji fali sejsmicznej, wzbudzonej za pomocą specjalistycznego sprzętu. Metoda ta jest skuteczną w badaniach

skorupy ziemskiej nawet do głębokości kilku kilometrów. Prace prowadzone są przy użyciu wibratorowej metody wzbudzania. Fala sejsmiczna, po odbiciu się rejestrowana jest przez rozłożone na ziemi specjalne czujniki geofony, które połączone są kablami z bardzo czułą aparaturą telemetryczną. Na podstawie tak uzyskanych, a następnie odpowiednio przetworzonych danych, obrazuje się geologiczną budowę podłoża. Sprzęt geofizyczny jest zupełnie bezpieczny dla ludzi i zwierząt. Kable o średnicy 8 mm, rozkładane na powierzchni ziemi nie przewodzą prądu. Geofizyka gorąco apelowała do mieszkańców o nie niszczenie, ani nie zabieranie tego sprzętu, gdyż teoretycznie nie przyda się on w gospodarstwie domowym. W praktyce okazuje się jednak, że niektórzy mieszkańcy naszego powiatu znaleźli zastosowanie dla tych materiałów....

Jak działa policyjny radar suszarka?

W listach do Redakcji, Bartek i Paweł pytają nas, czy da się oszukać policyjny radar tzw. suszarkę? Cóż mamy Wam odpowiedzieć? Radary można wykryć, ale trudno je oszukać. Jeżeli z jakiegoś powodu nie możecie jechać zgodnie z przepisami, skuteczna broń w walce z nimi to zlokalizowanie radaru i w odpowiedniej chwili zwołanie. Bez specjalnego urządzenia zwanego antyradarem jest to niemal niemożliwe, gdyż policjanci dokonują pomiaru z odległości, z której my nie jesteśmy w stanie ich zauważyć. W gęstym ruchu zasięg radarów maleje (ok. 150 m). Gdy droga jest pusta, można nas namierzyć z 600-800 m. Wszystkie urządzenia radarowe działają na takiej samej zasadzie, opartej na wykorzystaniu efektu Dopplera. Zapewne nie uważaliście na fizyce? W dużym skrócie: w kierunku pojazdu wysyłana jest wiązka



promieniowania mikrofalowego o określonej częstotliwości. Radar odbiera odbite fale i analizuje ich częstotliwość, która zmienia się w zależności od szybkości obiektu. Na tej podstawie urządzenie oblicza prędkość pojazdu. Dobry antyradar wykrywa działanie radaru nawet z kilku kilometrów. W Polsce korzystanie z antyradaru jest zabronione, ale można go posiadać. Więc wybierajcie sami: albo jeździecie zgodnie z przepisami albo dostrójcie anteny przy CB radio.

DZIEŃ PATRONA SZKOŁY

W okresie okupacji szkolnictwo w rejonie Dąbrowy poniosło znaczne straty. Zlikwidowano szkoły, w dużym stopniu zniszczono sprzęt szkolny, podręczniki, pomoce naukowe oraz zbiory biblioteczne. Okupanci nie oszczędzili też kadry nauczycielskiej, szczególnie aktywniejszych nauczycieli szkół średnich. Mimo tego nauczyciele w olbrzymiej większości z poczuciem godności narodowej i poświęceniem wykorzystywali legalne i nielegalne warunki do podtrzymywania ducha narodowego i kształcenia dzieci i młodzieży. 17 stycznia 1945 roku Ziemia Dąbrowska odzyskała wolność. Nowo powstała władza szybko też zaczęła organizować szkolnictwo. W wyniku przeprowadzonej reformy rolnej, zaistniała potrzeba i możliwość do uruchomienia szkół rolniczych. Historia naszej szkoły rozpoczyna się w marcu 1945 roku, kiedy to w Brniu otwarto Państwowe Gimnazjum Rolnicze Męskie. Z biegiem lat kierunki kształcenia się zmieniały, zmianie ulegały również nazwy szkół. W 1976 roku utworzony został Zespół Szkół Rolniczych, któremu nadano imię Władysława Stanisława Reymonta. W 2002 roku po reformie oświaty został on przekształcony w znany dzisiaj Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Brniu.

5 grudnia 2012 w naszej szkole uroczysto obchodzono Dzień Patrona Szkoły - Władysława Stanisława Reymonta. Tego typu imprezy stały się już tradycją ZSP w Brniu.

Na uroczystość przybyli zaproszeni goście, wśród nich między innymi: ks. Jan Rybak, Proboszcz Parafii Olesno, Robert Pantera - Wicestarosta Dąbrowski, Witold Morawiec - Wójt Gminy Olesno. Akademia poświęcona naszemu patronowi rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru szkoły. Następnie głos zabrał pan dyrektor, mgr Jarosław Boryczka, który pokrótce przybliżył historię naszej szkoły oraz realia panujące obecnie. Na uwagę zasługują zmiany w otoczeniu szkoły m.in. zakończenie prac rewaloryzacyjnych w zespole dworskoparkowym, które objęły głównie część zabytkową parku w stylu



wersalskim oraz kanały na wadniające teren. Odrestaurowany został także biały mostek, dawna wizytówka parku w Brniu. Zmiany są także widoczne podczas dojazdu do szkoły - nowe

chodniki oraz nawierzchnię dróg. Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna poświęcona życiu i twórczości artysty. Przy pomniano w krótkiej inscenizacji okoliczności otrzy

mania Nagrody Nobla przez pisarza, ważne wydarzenia z życia W.S. Reymonta. Podczas akademii przy akompaniamencie szkolnego zespołu muzycznego uczniowie naszej szkoły wykonali

piosenki na bazie popularnych melodii związane tematycznie z naszą szkołą. Uczniowie przygotowali także quiz dla zaproszonych gości, w którym nagrodą główną był Puchar Boryny.

Dlaczego nie można spalić szkoły ?
- bo każdy ją olewa...
Dlaczego w szkole jest zimno ?
- bo obowiązuje zakaz palenia.
Kiedy blondynka mówi do rzeczy? :
- gdy stoi przy szafie

Bréńska lista przebojów:

Charlie Brown - Coldplay
In my Remains - Linkin Park
Skins Theme Tune - Fat Segal
Wpuść mnie - Happysad
Shotgun - Limp Bizkit
Whats up, people! - Maximum the Hormone
1979 - Smashing Pumpkins
Lies Greed Misery - Linkin Park
Trash - Korn
She Wolf - David Guetta
Gunshow - In This Moment

UWAGA KONKURS

Specjalnie dla Was przygotowaliśmy zimowy konkurs w którym do wygrania jest m. in. pendrive 4GB !!!
Warunkiem przystąpienia do konkursu jest napisanie artykułu na dowolny temat i wysłanie go na adres email redakcji:

redakcja_bbc@zspbren.pl

Liczymy na waszą inwencję twórczą. Najlepsze prace nagrodzimy.

Kącik sucharów

Z cyklu:

Babcia Kamila Radzi

BABCIA KAMILA RADZI



Kochany Wnusi, tym razem specjalnie dla Ciebie i Twoich kolegów z Redakcji BBC oraz wszystkich czytelników przygotowałam przepis na pyszny placek, który upieczesz sam, jeśli będziesz postępował zgodnie z moimi wskazówkami.

Przepis na krówkę

Składniki:

1. Biskopt z 6 jaj
2. 2 budynie śmietankowe
3. Margaryna palma
4. Duża paczka herbatników
5. Gotowy krem "Krówka"
6. Wiórki kokosowe

Najpierw należy upiec biskopt jasny z 6 jaj, który po ostygnięciu przekroisz na dwie części.

Do kremu budyniowego potrzebujesz 2 małe budynie śmietankowe, które po ugotowaniu i ostygnięciu utrzasz z 1 margaryną palmą. Krem "Krówka" kupisz praktycznie w każdym sklepie.

Warstwy ciasta:

1. Polewa
2. Biskopt
3. Krem budyniowy
4. Herbatniki
5. Krem "Krówka"
6. Herbatniki
7. Krem budyniowy
8. Biskopt

Kochany Wnusi, myślę, że ten przepis przypadnie Ci do gustu, a przygotowanym przez ciebie plackiem podzielisz się ze swoimi kolegami.

Tvoja Kochająca Babcia

Recenzja Pizzerii Verona w Oleśnie



W sobotę 27 października w Oleśnie została otwarta nowa pizzeria - Verona. Redakcja BBC zgodnie z zapowiedzią postanowiła sprawdzić, czy nowy lokal gastronomiczny jest wart odwiedzenia. Nasza Redakcja, niczym Magda Gessler postanowiła gruntownie przyjrzeć się kilku rodzajom pizzy. W tym celu kilka razy zamałaliśmy do naszej szkoły pizzę - na godzinę, na długą przerwę. W tym miejscu należy docenić punktualność dostawy, bo pizza była dostarczona na czas, dokładnie w takim momencie, w jakim miała być dostarczona. Nie cieszy za to dodatkowa opłata w wysokości 2 zł za dowóz do naszej szkoły, nawet w przypadku dużego zamówienia. Mimo wysokich cen przekonaliśmy się, że to pieniądze do brzo wydane. Jadło poprawne, ale czy dobre? Najbardziej przypadła nam do gustu Pizza Mafia, jest naprawdę fenomenalna. Z pewnością zaskoczyła nas ilość kukurydzy, która znaj

dowała na się na Pizze Verona oraz Sytej. Według nas powinien być także większy wybór sosów, które z pewnością odpowiadałyby najsurowszemu krytykowi kulinarnemu (czyt. Dariusz Juranty). Co więcej, spód owej pizzy mógłby być mniej przypieczony. Mamy nadzieję, że wraz z biegiem czasu oferta w karcie zwiększy się o nowe, arcykierunkowe pozycje. Może Pizza BBC - z 20% rabatem dla Redakcji ?

Nasza ogólna ocena: 6,5/10
Polecamy.

